

Sygn. akt: I ACa 1031/12

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Ochalska - Gola
Sędziowie:	SSA Anna Cesarz (spr.) SSO del. Ryszard Badio
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) **spółki partnerskiej z siedzibą w Ł.**

o rejestrację czasopisma pt. (...)

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 sierpnia 2012 r. sygn. akt I Ns Rej. Pr. 45/12

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Sygn. akt I ACa 1031/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił wniosek (...) spółki partnerskiej w Ł. o rejestrację blogu pt.(...)

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 20 ust. 1 zd. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - prawo prasowe (Dz. U. Nr 5 poz. 24 ze zm. – dalej: „pr.pras.”) wydawanie dziennika lub czasopisma wymaga rejestracji w sądzie okręgowym właściwym miejscowo dla siedziby wydawcy. Natomiast z art. 7 ust. 2 pkt. 1 pr.pras. wynika, że w rozumieniu ustawy pojęcie „prasa” oznacza publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone stałym tytułem albo nazwą, numerem bieżącym i datą a w szczególności: dzienniki i czasopisma, serwisy agencyjne, stałe przekazy tekstowe, biuletyny, programy radiowe i telewizyjne oraz kroniki filmowe. Prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego

przekazywania, w tym także rozgłoszenie oraz tele- i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania, prasa obejmuje również zespoły ludzi i poszczególne osoby zajmujące się działalnością dziennikarską. W punkcie 2 cytowanego przepisu sprecyzowano, że dziennikiem jest ogólnoinformacyjny druk periodyczny lub przekaz za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu, ukazujący się częściej niż raz w tygodniu, natomiast punkt 3 art. 7 ust. 2 definiuje czasopismo jako druk periodyczny, ukazujący się nie częściej niż raz w tygodniu, a nie rzadziej niż raz w roku.

Zdaniem Sądu I instancji, przesłanki definicji prasy spełniają również elektroniczne wersje poszczególnych gazet udostępniane pod adresami internetowymi. Nie można jednak całego Internetu traktować jako prasę, a tylko te portale które spełniają wszystkie przesłanki wynikające z definicji prasy. Na gruncie obecnego prawa prasowego blog nie może być uznany za prasę, ponieważ nie spełnia wszystkich wymogów zawartych w ustawowej definicji prasy. W szczególności ze względu na swój prywatny charakter nie ma on celu ogólnoinformacyjnego, a raczej opiniotwórczo-literacki. Jest też z reguły jednorodną zamkniętą całością zdeterminowaną osobowością swojego twórcy.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca, **zaskarżając je w całości i zarzucając mu:**

- 1) naruszenie przepisu prawa materialnego, to jest art. 7 ust. 2 pkt 1 pr.pras. poprzez jego błędną interpretację i przyjęcie, że czasopismo o tytule (...) nie spełnia warunków stawianych prasie w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy;
- 2) naruszenie przepisu prawa procesowego, to jest art. 20 ust. 1 zd. 1 pr.pras. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku o rejestrację czasopisma.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku o rejestrację czasopisma o tytule (...)

Apelujący argumentował, że celem spornej publikacji internetowej jest przekazywanie informacji o prawie konkurencji, prawie reklamy, zamówieniach publicznych i nieuczciwych praktykach rynkowych szerokiej opinii publicznej. Ponadto blog nie będzie tworzyć jednorodnej całości literacko - opiniotwórczej, bowiem wpisy będą pochodzić od wielu autorów. Nadto zostanie opatrzony datą i stałym wspólnym tytułem całej witryny, a z uwagi na planowaną częstotliwość wpisów spełni wymogi czasopisma w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 3 pr. pras.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest zasadna.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wskazuje, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji w istocie zdeterminowane zostało potoczną definicją pojęcia „blog”, użytego w tytule prasowym, bez dostatecznego rozważenia okoliczności faktycznych sprawy determinujących cechy tego przekazu.

W świetle poglądów piśmiennictwa i orzecznictwa nie może budzić wątpliwości, że obranie przez wydawcę Internetu jako jedyne źródła udostępnienia szerokiej opinii publicznej określonych treści o charakterze informacyjnym, a zatem jako wyłącznego „nośnika” przekazu, nie wyklucza uznania, że dany przekaz internetowy spełnia wymogi określone w art. 7 ust. 2 pr. pras. i podlega obowiązkowi rejestracji przewidzianemu w art. 20 ust. 1 pr. pras. Niektóre serwisy internetowe mogą być uznane za prasę, to jest te spełniające przesłanki z definicji prasy: ukazujące się w regularnych odstępach czasu, ale nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone stałym tytułem albo nazwą, numerem bieżącym i datą, nie tworzące zamkniętej, jednorodnej całości (związanej fabułą, postaciami) i mające ogólnoinformacyjny charakter (tak Ewa Ferenc-Szydelko, Komentarz do art. 20 ustawy – Prawo prasowe, System Informacji Prawnej Lex Omega 01/2013). W uzasadnieniu wyroku z dnia 26 lipca 2007 r. w sprawie IV KK 174/07 (OSP 2008/6/60) Sąd Najwyższy podkreślił, że w myśl przepisów ustawy prawo prasowe prasą są zarówno dzienniki i czasopisma, jak i „wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania (...) upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania” - art. 7 ust. 2 pkt 1 in fine. W tej sytuacji jest rzeczą bezsporną, że dzienniki i czasopisma przez to, że ukazują

się w formie przekazu internetowego, nie tracą znamion tytułu prasowego, i to zarówno wówczas, gdy przekaz internetowy towarzyszy przekazowi utrwalonemu na papierze, drukowanemu, stanowiąc inną, elektroniczną jego postać w systemie on line, jak i wówczas, gdy przekaz istnieje tylko w formie elektronicznej w Internecie, ale ukazuje się tylko periodycznie spełniając wymogi, o których mowa w art. 7 ust. 2 pr. pras. Analogiczne stanowisko zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 grudnia 2010 r. w sprawie III KK 250/10 (OSNKW 2011/3/26) wskazując, że przekaz za pośrednictwem Internetu, jeżeli spełnia wymogi określone w treści art. 7 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) jest prasą, a interwał czasowy w jakim się pojawia determinuje to, czy jest to dziennik, czy też czasopismo w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 2 prawa prasowego.

Przedstawione wywody wskazują, że w realiach sporu należało przede wszystkim rozważyć, czy publikacja internetowa opisana we wniosku spełnia wymogi zastrzeżone w art. 7 ust. 2 pr. pras. Jak się wydaje, wątpliwości Sądu I instancji budziła przede wszystkim obrana przez wnioskodawcę forma blogu. Bezspornie przepis art. 7 ust. 2 pkt 1 pr. pras. nie wymienia bloga wśród tych rodzajów publikacji, które w rozumieniu ustawy są uważane za prasę. Należy jednak mieć na uwadze, iż katalog publikacji wskazanych w powołanym przepisie nie jest zamknięty. Brak ustawowej definicji aktualizuje potrzebę odwołania się do potocznego znaczenia pojęcia „blog”. Zgodnie z definicją umieszczoną w W. – blog (od ang. weblog – sieciowy dziennik, pamiętnik) jest rodzajem strony internetowej, na której autor umieszcza datowane wpisy wyświetlane kolejno. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, przekaz ten nie zawsze ma charakter prywatny, wyłącznie opiniotwórczo – literacki, zdeterminowany osobowością jego twórcy. Innymi słowy, blog nie jest formą publikacji na tyle zamkniętą i jednorodną, by można było a priori zakładać, że jako przekaz internetowy nigdy nie wypełnia ustawowych znamion definicji prasy. Dostrzegając tę różnorodność, w doktrynie podkreśla się, że część blogów, z racji periodyczności i spełniania innych warunków przewidzianych w treści art. 7 ust. 2 pkt 1 pr. pras., będzie musiała zostać zaliczona do prasy, a co za tym idzie będzie podlegała rejestracji w myśl art. 20 ust. 1 pr. pras. Wymóg ten nie dotyczy blogów związanych z konkretnymi tytułami prasowymi i ukazujących się niejako w ramach ich elektronicznej postaci, czy też tych, które z racji swej zawartości stanowią utwory literackie (tak Jacek Sobczak – Komentarz do art. 7 ustawy – Prawo prasowe, Lex 2008, tez 3).

W świetle przepisu art. 7 ustawy Prawo prasowe cechą dystynktywną „prasy” jest periodyczność przekazu, jego ogólnoinformacyjny cel, a także poprzedzający samą publikację proces przygotowania redakcyjnego. Wszystkie te przymioty może spełniać także przekaz internetowy w formie bloga. Jak trafnie podkreślił WSA w Warszawie o tym, czy publikacja internetowa ma charakter prasowy, decydować powinien cel, jakiemu ma służyć. Skoro rolą i zadaniem prasy jest rozpowszechnianie informacji, to periodyczność przekazu, czyli cyklicznego informowania opinii publicznej o określonych faktach społecznych, ekonomicznych, gospodarczych, politycznych, oświatowych, kulturalnych, pod oznaczonym tytułem, nazwą, adresem czy nawet linkiem, wskazywać będzie na cel, jaki realizuje redakcja, wydawca czy autor danej publikacji elektronicznej, na stworzonej specjalnie w tym celu stronie internetowej

(vide postanowienie WSA w Warszawie z 30 października 2008 r., II SA/Wa 1885/07, Lex nr 521930). W okolicznościach sporu wnioskodawca wprost deklaruje ogólnoinformacyjny cel spornej publikacji, która w zamierzeniu wydawcy stanowić ma stale aktualizowane i adresowane do szerokiej opinii publicznej źródło danych o prawie konkurencji, prawie reklamy, zamówieniach publicznych i nieuczciwych praktykach rynkowych. Jak wynika z twierdzeń apelującego, kolejne wpisy nie będą tworzyć jednorodnej całości, a autorów wpisów (prawników) będzie wielu. Wpisy będą opatrzone datą, stałym i wspólnym tytułem (nazwą) całej witryny, a z uwagi na planowaną częstotliwość wpisów blog będzie czasopismem w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 3 pr. pras. Z uwagi na osobę wydawcy, przedmiot jego działalności oraz krąg potencjalnych odbiorców, treść wpisów będzie podlegała także procesom przygotowania redakcyjnego. Z istoty postępowania rejestrowego, uregulowanego w przepisach art. 20 -23 pr. pras. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie rejestru dzienników i czasopism (Dz.U. Nr 46, poz. 275), wynika przy tym formalny charakter kontroli Sądu dokonującego rejestracji tytułu prasowego. Z założenia ustawodawcy organ rejestracyjny zawsze opiera się jedynie na deklaracji wydawcy, co do opisanych wyżej przymiotów tytułu prasowego. Kognicję Sądu I instancji – Sądu rejestrowego zakreśla przepis art. 21 pr. pras. Jeżeli zatem wniosek o rejestrację zawiera wszystkie wymagane dane, a tytuł prasowy nie narusza prawa do ochrony wcześniej zarejestrowanego tytułu, to organ rejestrowy musi dokonać rejestracji. Sąd nie ma upoważnienia do badania

prawdziwości zgłoszonych danych (tak J. Chwalba, Prawo prasowe a publikacje internetowe. ZNUJ.2010.3.87 – System Informacji Prawnej Lex Omega). Na specyficzną rolę Sądu, która w tego rodzaju postępowaniu odrębnym ograniczona została do ewidencjonowania danych określonych przez przepisy, zwrócił również uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie V CKN 1040/00 (OSNC 2003/ 7–8/111).

W świetle przedstawionych rozważań wypada zgodzić się z apelującym, iż tytuł prasowy, którego rejestracji się domaga, co do zasady odpowiada definicji „prasy” w rozumieniu art. 7 ust. 2 pr. pras. Mimo trafności zarzutu naruszenia powołanego przepisu prawa prasowego, wydaniu orzeczenia reformatoryjnego zgodnego z wnioskiem apelacji sprzeciwiał się jednak charakter postępowania o rejestrację czasopisma. Sąd Okręgowy oddalając wniosek z przyczyn merytorycznych, całkowicie uchylił się bowiem od obowiązku dokonania jego kontroli formalnej i przeprowadzenia czynności , do których obliguje go przepis § 4 ust. 2 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie rejestru dzienników i czasopism. Wniosek złożony do Sądu powinien zawsze zawierać tytuł dziennika lub czasopisma. Tytuł nie może być zbieżny z istniejącym już na rynku tytułem prasowym i w ten sposób wprowadzać w błąd co do tożsamości dziennika lub czasopisma. Dlatego w myśl § 4 ust. 2 powołanego rozporządzenia Sąd rejestrowy ma obowiązek sprawdzenia tych danych w Sądzie Okręgowym w Warszawie, gdzie prowadzony jest centralny rejestr tytułów dzienników i czasopism. Zaniechanie tego obowiązku w rozpatrywanej sprawie, a także brak jakiegokolwiek kontroli formalnej zgłoszonych danych pod kątem ich zupełności sprawia, iż przy uwzględnieniu specyfiki postępowania rejestrowego Sąd I instancji uchylił się od rozpoznania istoty sporu w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Dodatkowym argumentem przemawiającym za potrzebą wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym jest brak po stronie Sądu Apelacyjnego przymiotu „organu rejestracyjnego” w rozumieniu art. 20 i nast. pr. pras. , który wiąże się z fizycznym prowadzeniem księgi rejestrowej , o której mowa w § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie rejestru dzienników i czasopism.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał wniosek do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Rzecz Sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie dokonanie kontroli formalnej wniosku , przeprowadzenie czynności zastrzeżonych w § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie rejestru dzienników i czasopism , a następnie ocena wniosku w kontekście przesłanek z art. 21 pr. pras.